

Sygn. akt VIII C 3108/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa A. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 2.300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od kwoty 2.000 zł (dwa tysiące złotych) od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 300 zł (trzysta złotych) od dnia 9 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 663,40 zł (sześćset sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 5,58 zł. (pięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego,
4. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powódki A. J. kwoty 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt VIII C 3108/15

UZASADNIENIE

W dniu 9 października 2015 roku powódka A. J., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., powództwo o zapłatę kwoty 3.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.500 zł od dnia 9 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 26 kwietnia 2015 roku doszło do kradzieży samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) będącego własnością powódki. Powódka zgłosiła fakt kradzieży organom ścigania, a następnie pozwanemu ubezpieczycielowi, z którym łączyła ją umowa ubezpieczenia AC. W dniu 9 czerwca 2015 roku własność pojazdu została przeniesiona na pozwanego, a sam pojazd został wyrejestrowany. W toku postępowania

likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił świadczenie w kwocie 20.400 zł, która jednak w ocenie powódki nie kompensuje w całości poniesionej przez nią szkody. W sporządzonej wycenie pozwany popełnił szereg błędów, na skutek czego wartość szkody została zaniżona. Jak wynika ze zleconej przez powódkę prywatnej ekspertyzy, wartość skradzionego pojazdu na datę zdarzenia wyrażała się kwotą 23.900 zł, a więc do dopłaty pozostaje kwota 3.500 zł. Powódka dochodzi również kwoty 300 zł z tytułu kosztów zleconej ekspertyzy.

(pozew k. 2-6)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wstępie wyjaśniła, że łącząca ją z powódką umowa ubezpieczenia zawierała w swojej treści franszyzę redukcyjną (udział własny ubezpieczonego w szkodzie) w wysokości 500 zł. W dalszej kolejności wskazała, iż zgodnie z postanowieniami OWU AC, wartość pojazdu podlegała ustaleniu w oparciu o system E., przy czym zastosowano korektę z tytułu importu prywatnego. Jednocześnie brak było podstaw do zastosowania korekty dodatniej z tytułu niskiego przebiegu, jego autentyczność nie została bowiem wykazana przez powódkę.

(odpowiedź na pozew k. 25-27v.)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnik pozwanego w złożonych pismach procesowych wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(pismo procesowe pozwanego k. 87-88, k. 109-111, protokół rozprawy k. 122)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. J. była właścicielką samochodu marki B. (...) o nr rej. (...).

Na mocy umowy ubezpieczenia, zawartej pomiędzy powódką a pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W., przedmiotowy pojazd został objęty ubezpieczeniem AC.

Zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczeń AC pozwanego, wysokość szkody polegającej na utracie pojazdu była równa jego wartości rynkowej, aktualnej w dniu zdarzenia. Wartością rynkową była wartość pojazdu określona na podstawie katalogu E.-C. lub w przypadku braku pojazdu w tym systemie, w katalogu (...)Ekspert. W treści zawartej przez strony umowy zastrzeżono franszyzę redukcyjną (udział własny ubezpieczonego w szkodzie) w wysokości 500 zł.

W okresie ubezpieczenia, w dniu 26 kwietnia 2015 roku, pojazd powódki został skradziony. Poszkodowana zgłosiła fakt kradzieży Wydziałowi Ruchu Drogowego K. w Ł., a następnie dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany określił wartość pojazdu powódki na kwotę 20.900 zł. Wycena została przeprowadzona w systemie EurotaxGlass's, a na jej gruncie zastosowano korekty dodatnie z tytułu pierwszej rejestracji oraz wartości wyposażenia dealerskiego i dodatkowego, w łącznej kwocie 960 zł, a także korektę ujemną z tytułu pochodzenia pojazdu w wysokości 1.090 zł. Po ich uwzględnieniu wartość pojazdu brutto została ustalona na kwotę 20.900 zł.

W związku z kradzieżą pojazdu, powódka przeniosła jego własność na pozwanego, zaś w dniu 9 czerwca 2015 roku pojazd został wyrejestrowany.

Decyzją z dnia 24 lipca 2015 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu odszkodowania w wysokości, po potrąceniu udziału własnego w kwocie 500 zł, 20.400 zł.

(decyzja o wyrejestrowaniu k. 10, wycena k. 11-11v., potwierdzenie transakcji k. 12, decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 30, OWU k. 31-40; z akt szkody na płycie CD: druk zgłoszenia szkody, potwierdzenie wpłynięcia zgłoszenia, umowa przeniesienia prawa własności pojazdu)

Nie zgadzając się z wyceną pozwanego, powódka zleciła wykonanie prywatnej ekspertyzy. W sporządzonej w dniu 25 sierpnia 2018 roku przez PHU (...) opinii, wartość pojazdu marki B. została oznaczona na kwotę 23.900 zł. Z tytułu zlecenia ekspertyzy powódka poniosła wydatek w wysokości 300 zł.

(ekspertyza k. 14-18, faktura k. 20, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 3 września 2015 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4.200 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania oraz kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z prywatną ekspertyzą. W odpowiedzi na wezwanie pozwany podtrzymał pierwotne stanowisko w sprawie.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki k. 13-13v.; z akt szkody na płycie CD: pismo z dnia 21 września 2015 roku, okoliczności bezsporne)

Wartość rynkowa pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) przy uwzględnieniu korekt możliwych do przyjęcia wynosi 22.900 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego R. B. k. 72-76, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego R. B. k. 97-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego R. B.. Oceniając opinię biegłego sądowego (pisemną oraz pisemną uzupełniającą) Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, a także wyliczeniach dokonanych w systemie E., a więc systemie służącym, w myśl zawartej umowy ubezpieczenia, do określania wartości pojazdu. W jej treści podniósł w szczególności, iż w sprawie nie udokumentowano ustalonego przebiegu pojazdu, który był niższy od normatywnego, na skutek czego brak było podstaw do zastosowania korekty dodatniej z tego tytułu. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez stronę pozwaną. Wyjaśnił, iż w obecnej sytuacji rynkowej stosowanie korekt ujemnych za import prywatny pojazdu jest nieuzasadnione, albowiem trudności dotyczące ustalenia historii pojazdu dotyczą w równym stopniu pojazdów eksploatowanych w Unii Europejskiej, jak również w Polsce.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następnym k.c.), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej strony umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 26 kwietnia 2015 roku, w wyniku którego doszło do kradzieży samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powódki, jak również okoliczność, iż w jego dacie A. J. posiadała ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU, wysokość szkody polegającej na utracie pojazdu była równa jego wartości rynkowej, aktualnej w dniu zdarzenia, a więc wartości pojazdu ustalonej w oparciu o katalog E.-C.. Jak wynika z treści opinii biegłego sądowego R. B., wartość pojazdu powódki w dacie kradzieży wyrażała się kwotą 22.900 zł. Wartość ta uwzględniała korekty dodatnie z tytułu miesiąca pierwszej rejestracji (700 zł), wartości wyposażenia dealerskiego (740 zł) i wartości wyposażenia dodatkowego (470 zł), nie uwzględniała natomiast korekty ujemnej z tytułu importu prywatnego pojazdu, która w ocenie biegłego nie była zasadna. W tym ostatnim zakresie Sąd podziela w pełni zapatrywanie biegłego, niewątpliwie bowiem pozwany dysponował możliwościami ustalenia historii ubezpieczonego przez powódkę pojazdu, mógł zweryfikować dokumenty dotyczące pochodzenia samochodu oraz ocenić jego stan techniczny. Inercja pozwanego w powyższym zakresie nie może rodzić negatywnych następstw po stronie powódki, będącej konsumentem, zwłaszcza, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w sprawie wystąpiły konkretne okoliczności, które winny skutkować obniżeniem wartości pojazdu o 5%. Jednocześnie biegły zasadnie uwzględnił w wycenie wartość wyposażenia dodatkowego/dealerskiego pojazdu, niewątpliwie bowiem wyposażenie to zostało przez pozwanego w dużej części pominięte, mimo, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na jego ustalenie (pозwany pominął m.in. wyposażenie wymienione przez powódkę w zgłoszeniu szkody). Zasadnie również biegły uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania dodatkowej korekty za niski przebieg, jego autentyczność nie została bowiem w żaden sposób wykazana. Niewątpliwie zaś to powódkę obciążała powinność wykazania, że deklarowany przebieg pojazdu jest prawdziwy, jeśli z faktu tego chciała wyciągać korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej A. J. nie zdołała sprostać, w szczególności w poczet materiału dowodowego nie została załączona historia przeglądów pojazdu w (...). O czym była mowa wyżej, opinia biegłego R. B. (podstawowa oraz uzupełniająca) stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Do dnia wytoczenia powództwa pozwany wypłacił powódce świadczenie w kwocie 20.400 zł, a zatem uwzględniając ustaloną przez biegłego wartość pojazdu marki B. (22.900 zł), a także udział własny powódki w szkodzie wynikający z umowy stron (500 zł), do dopłaty pozostawała kwota 2.000 zł.

W przedmiotowej sprawie A. J. dochodziła także zapłaty kwoty 300 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powódkę wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem zaniżony. Jednocześnie, poprzez przedłożenie faktury

VAT powódka wykazała, iż w związku ze zleceniem prywatnej ekspertyzy poniosła koszt w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.300 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od kwoty 2.000 zł od dnia 9 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 300 zł od dnia 9 października 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powódka zgłosiła szkodę w dniu 26 kwietnia 2015 roku, co pozwany potwierdził w piśmie z dnia 29 kwietnia 2015 roku. W dacie 9 czerwca 2015 roku niewątpliwie upłynął zatem 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowania, zwłaszcza, że pozwany nie wykazał, aby ustalenie wysokości szkody wymagało dłuższego terminu. Odsetki od dochodzonej kwoty 300 zł zasądzono natomiast od dnia 9 października 2015 roku, a więc od daty wniesienia pozwu.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 60% i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 1.517 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 100 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa adwokata w kwocie 600 zł oraz uiszczoną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 617 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 zł.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 2.134 zł.

Powódka wygrała spór w 60 %, a przegrała w 40 %. Powódka powinna zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 853,60 zł (40 % kwoty ogólnej), a pozwany 1.280,40 zł (60 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 663,40 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 5,58 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego. Ponadto Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powódki kwotę 90 zł tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu (art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.